

# GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. ::

## Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 30 kop., miesięcznie 50 kop.  
Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.

## Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60  
kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.  
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

**Ogłoszenia:** Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologi 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570  
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji—Przejazd 1.

Filje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Woźa, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23.  
Konstantynów J. Schöler.

## PARK MIEJSKI

Wejście od ul. Dzielnej.  
Dojazd tramwajami № 2 i 7.

Ważne na **poniedziałki wtorki środy**  
humor w muzyce wieczory operowe wieczory operetkowe

Do nabycia tylko w Administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Gena: 10 kop. zamiast 20 kop.

Gena: 10 kop. zamiast 20 kop.

## Gimnazjum męskie ze wszystkimi prawami gimnazjów rządowych B. BRAUNA.

Kancelarja Rynek Targowy № 4, otwarta codziennie od 1 do 4 po południu. 1085-5-2

## Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

### Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzi z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20  
2.06, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45.  
h) 6.43, 7.33, 8.45.  
Przychodzi do Łodzi: 4.37, 7.22  
8.33, 9.33, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.33, 6.20, 8.08,  
9.55, k) 11.00.

### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzi do Kalisza o godz. 7.55.  
12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godz.  
11.01, 12.34, 5.30, 2.31.  
Przychodzi z Kalisza o godz. 1.21,  
10.51, 12.22, 5.20, z Warszawy o godzinie 12.14  
4.26, 6.03.

### Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Koluszek 1.11, przychodzi z Koluszek do st. Łódź-Kaliska o godzinie 7.46.

1087

## Kancelarja rejenta W. Ryfińskiego

z ulicy Średniej № 1,  
przeniesioną została na ulicę

Piotrkowską do domu № 47.

## Przyszły związek bałkański.

Minister serbski Kosta Stojanowicz napisał specjalnie dla gazety czeskiej „Narodni Listy” artykuł o stosunkach wzajemnych sprzymierzeńców bałkańskich. Artykuł, pisany w końcu z. m., zawiera bardzo ciekawe poglądy na sprawy bałkańskie, powtarzamy go zatem za warsz. „Słowem”.

W wojnie bałkańskiej wzajemne pory sprzymierzeńców stanowią naj-

przykrzejszy okres. Związek powołany do życia w celu obrony przed niebezpieczeństwem zewnętrznym, już podczas wojny zaczął słabnąć, aż wreszcie upadł zupełnie, gdy się dawni sprzymierzeńcy wzięli do rozgraniczenia. Serbja, Grecja i Czarnogóra uczyniła wszystko, aby się związek utrzymał, ale w każdym razie nie za cenę interesów poszczególnych członków.

Skoro tylko słuszne interesy jednego ze sprzymierzeńców będą pogwałcone, tem samem związek stanie się złudnym i niemożliwym.

A w jakibądź sposób sprawa się zakończy, związek nie może pozostać w tej postaci, w jakiej się znajdował przed wojną.

Niektórzy sprzymierzeńcy będą się czuli skrzywdzeni tem, że złudzenia się rozwieją, inni będą niezadowoleni, że odebranie zajętych przez nich terytorjów zagrozi politycznemu i ekonomicznemu bytowi ich krajów.

Zajdzie tedy potrzeba nowego związku bałkańskiego, który zjednoczy narody bałkańskie w jedną całość w celu utrzymania utworzonego nowego stanu. Do tego związku mogą przystąpić także nowi członkowie, których interesy będą zabezpieczone nowem zjednoczeniem. Tak jest z Rumunją, której interesy nie tylko, że się z interesami serbskimi nie krzyżują, lecz idą z nimi współbieżnie.

Zasady nowego związku mają zabezpieczyć dożywotne interesy wszystkich narodów bałkańskich — słowiańskich i niesłowiańskich. Dopóki historia nie skończyła asymilacji narodowościowej, musi nastąpić tolerancja między ludami różnych języków. Wspólne losy w przeszłości przygotowały grunt wspólnej pra-

cy w przyszłości dla samodzielnej kultury i ekonomicznej potęgi wszystkich. Do nowego związku może przystąpić także i niepodległa Albania.

W ten sposób Bałkany stałyby się nowem mocarstwem w koncercie mocarstw europejskich. Wtedy nie będziemy potrzebowali powierzać swych losów żadnemu skupieniu państw europejskich.

Nowy związek bałkański musi być tedy utworzony ze wszystkich żywiołów, jakie mogą zapewnić rozwój państw pojedynczych i zachować godność narodów bałkańskich obecnie tak często poniżaną i nie docenianą.

Do chwili wojny bałkańskiej stosunki między sprzymierzeńcami bałkańskimi, zarówno polityczne, jak i ekonomiczne, były prawie żadne. Były usiłowania zbliżenia się, ale wszystkie się skończyły tylko przejawami wiary w lepszą przyszłość i zostały bez rzeczywistych wyników w teraźniejszości.

Podobieństwo warunków rozwoju ekonomicznego dawno już wskazywało nam potrzebę utworzenia unji celnej między państwami bałkańskimi, oraz tego, by narody bałkańskie wystąpiły wobec Europy jako jedna całość przy zawieraniu traktatów handlowych. Taki związek uniemożliwiłby wyzyskiwanie słabszych państw bałkańskich przez silniejsze państwa europejskie i nie doprowadziłby do dwóch wojen ekonomicznych między Austro-Węgrami z jednej, a Rumunją i Serbją z drugiej strony.

Serbja, jedyne z państw bałkańskich, pozbawione morza, miała prócz innych powodów do utworzenia ostatniego związku bałkańskiego potrzebę wyjścia do morza. Adriatyckiego. Straciwszy pomorze, Serbja powinna zapewnić sobie port saloniński i drogę do Salonik, nie pozwalając bułgarom stanąć sobie na tej drodze.

Związek bałkański z niezadowoloną Serbją byłby martwym słowem

na papierze. Pragniemy utrzymania proporcjonalności terytorjalnej, jaka była przed wojną; podział musi być przeprowadzony na zasadzie użytych do wojny sił i poniesionych ofiar.

Na wniosek nasz zgadza się Grecja i Czarnogóra. Jeżeli mimo wszystko Bułgarja opuści związek, będziemy tego żałowali, ale na własną szkodę pozwolić nie możemy. Związki są środkiem, nie celem.

Pomimo, że w tej wojnie związkowej było tyle niezgod i sporów, przyniosła ona jedną niezaprzeczoną korzyść wszystkim sprzymierzeńcom. Bałkany zostały oswojone od Turków. Państwa bałkańskie rozszerzyły się na zasadzie położenia geograficznego i interesów ekonomicznych. Zasada narodowościowa była raczej osnową do rozszerzenia i uczyniono wszystko możliwe, by granice zostały zgodnie z nią przeprowadzone, co było rzeczą trudną w krajach, w których dokonana została asymilacja narodowościowa.

Przyszły związek musi się opierać na tolerancji religijnej i narodowej, musi ująć w harmonję potrzeby wszystkich państw i narodów na Bałkanach. Wszystko teraz zależy od naszego umiarkowania, od zrozumienia niebezpieczeństwa ogólnego, od naszych pragnień życia samodzielnego, które w obcych wzbudzi szacunek dla nas, a nam na Bałkanach da to, czego potrzeba, byśmy dorównali narodom kulturalnym, za którymi pozostaliśmy daleko w tyle, gdy spadło na nas w 14 wieku jarzmo tureckie.

## ANKIETA

w sprawie pisowni polskiej.

W celu ujednostajnienia pisowni polskiej redakcja miesięcznika młodzieży polskiej w Poznaniu, „Brzask”, urządziła ankietę wśród 18-tu wybitniejszych językoznawców polskich, ludzi znanych ze swej działalności naukowej i pedagogicznej, zadając im pytanie.

Która z dwóch istniejących pisowni: 1) akademicka (t. zw. galicyjska) i 2) reformowana (t. zw. warszawska)—jest lepsza i która z nich ma przed sobą większą przyszłość, tak ze względów teoretycznych, naukowych, jak też i pedagogicznych oraz praktycznych.

Na pytanie to odpowiedziało 15-tu naszych językoznawców teoretyków i praktyków-pedagogów, a mianowicie: p. p.: Karol Apper, Jan Baudouin de Courtenay, Tytus Benni, Aleks. Brückner, Stan. Dobrzycki, Adam Antoni Kryński, Jan Łoś, Kaz. Nitech, Jan Rozwadowski, Mikołaj Rudnicki, Stanisław Słoiński, Ign. Stein, Stanisław Szober, Henryk Ułaszyn i Roman Zawiliński...

Zreasumowaniem wyniku tych odpowiedzi zajął się uproszony do tego przez

redakcję „Erzasku” dr. Henryk Ułaszyn z Lipska. A rezultat ten wyszedł (wstreszczeniu) następująco.

Z 15-tu uczonych, którzy odpowiedzieli na pytanie ankietowe, 7-ciu oświadczyło się bez żadnych zastrzeżeń za pisownią „reformowaną”, t. j. warszawską, względnie za pisownią komisji językowej Akademii umiejętności z r. 1906, ponieważ obie te pisownie poza drobiazgami są właściwie identyczne, a mianowicie p. p.: T. Benni, J. Baudouin de Courtenay, A. A. Kryński, K. Nitsch, S. Słoiński, S. Szober i H. Ułaszyn; 8-ciu zaś oświadczyło się za pisownią „akademicką”, t. j. galicyjską (uchwał. w r. 1891), przyczem z tych 8-ciu nie wszyscy byli zdania, iżby pisownia akademicka była lepsza od reformowanej. Zasadniczo tylko trzech było przeciwnych pisowni reformowanej, ponieważ zdaniem ich pisownia reformowana ustępuje pisowni akademickiej ze stanowiska naukowego, a mianowicie: K. Appel, M. Rudnicki i R. Zawiliński. Dla dwóch innych, a mianowicie dla profesora A. Brücknera i St. Dobrzyckiego obie te pisownie pod względem ich wartości, jako systemy teoretycznie uzasadnione, stają na równi. Obaj ci uczeni przechylają się na stronę pisowni akademickiej, jedynie ze względu na jej większe rozpowszechnienie. Atoli wreszcie inni trzej, a mianowicie: J. Łoś, S. Stern i J. Rozwadowski, polecający pisownię akademicką ze względów ubocznych, stanowczo stoją jednak w obronie systemu pisowni warszawskiej.

Ze stanowiska więc naukowego za lepszą od pisowni akademickiej uznało pisownię warszawską ogólnie 10-ciu uczonych 7-miu bez zastrzeżeń, a 3 z zastrzeżeniami, wywołanymi jedynie względami ubocznymi, a zaledwie tylko trzech było przeciwnych zasadniczo pisowni warszawskiej. Poza tem było dwóch obojętnych dla obu pisowni, przyczem z tych dwóch jeden, a mianowicie St. Dobrzycki oświadczył się nawet za pisownią reformowaną t. j. warszawską ze względu jej większej praktyczności, tak samo, jak inni dwaj, uwzględniający w swych odpowiedziach pytanie, co do względów praktycznych tej lub owej pisowni (K. Nitsch i S. Szober).

Widzimy więc, że ogółem większość znaczna, bo  $\frac{2}{3}$  odpowiadających na ankietę „Erzasku” naszych uczonych wypowiedziało się, z punktu widzenia naukowego, za pisownią reformowaną t. j. warszawską, która powinna nareszcie uzyskać urzędowe uznanie walnego zgromadzenia członków Akademii, tembardziej, że w łonie tejże Akademii była ona już w r. 1906 przez komisję językową opracowywana i uznana za najlepszą i najpraktyczniejszą.

## Z pism rosyjskich.

Wynik prac w Dumie i Radzie Państwa.

„Birż. Wied.” omawiają wyniki ubiegłych sesji Dumy państwowej i Rady państwa.

„Owoce praktyczne sesji ubiegłej Dumy Państwowej jak to uznano powszechnie są niesłychanie nikłe. Pozostają owoce polityczne. O składzie 4 ej Dumy, o nadziejach pokładanych w niej przez rząd i prawników, nadziejach, które zawiodły, mówiono już tyle, że niewarto powracać do tego tematu...”

„Duma przeżyła dłuższe przesilenie przędzalne i organizacyjne. Pozabawiona jest określonej większości, skutkiem czego praca jej stawała się krzywdzącem obracaniem w kółko na jednym miejscu.”

„Owo uczucie nudy i bezużyteczności, tak zgubne dla parlamentu, opanowało pałac Taurydzki, udzieliło się publiczności i zaciekawienie, wzbudzone posiedzeniami Dumy, raptownie znikło.”

„Obok tego obracania się w kółko Dumy Państwowej występuje „ruch” Rady Państwa.”

Rada Państwa uznawszy ciągłość prac prawodawczy 3 i 4-jej Dumy, energicznie zabrała się do roboty.

„Okaleczyła projekty prawa o odpoczynku niedzielnym, o pracownikach handlowych, o instytucjach ziemskich dla gubernji pozbawionych ziemstw. Jeżeli między organami w życiu istniała przedtem znaczna przepaść, to w ciągu sesji, przepaść ta pogłębiona została i rozszerzona.”

„Czwarta Duma odjeżdża z uczuciem niezadowolonia i bezwocności własnej egzystencji. Rada państwa zażyje odpoczynku po zadokumentowaniu swej realnej zdolności do pracy w kierunku burzycielskim”.

## FELJETON.

Pożądane pośrednictwo.

Jeden z wybitniejszych przemysłowców łódzkich, zaliczający się do młodszego pokolenia, a więc człowiek liberalny, postępowy, światły i kulturalny, zawitał któregoś dnia do cukierni Gostomskiego—na gazetę.

W tem zbliża się do niego pewien dziwak (osobisty znajomy przemysłowca) i zapytuje:

Dziwak. Pozwoli pan?

Fabrykant. Owszem, bardzo proszę. — Przy czarnej kawie mile pogawędzić.

Dziwak. A tematu szukać nie potrzeba. Chociażby—strajki...

Fabrykant. Tak, to sprawa, o której można i nawet należy mówić: temat aktualny.

Dziwak. Proszę pana, myślę właśnie: no, co to będzie,—jak się to skończy,—przecież tak dłużej trwać nie może...

dopiero co nie mówiła zgola poważnie i bez ironji? Co zaś do mnie, to już pani nie ma racji twierdząc, że mnie nic nie obchodzi i nic mi nie leży na sercu, bo pani obchodzi mnie nadewszystko i leży mi pani na sercu a ponieważ sprawa ta jest dla mnie tak ogromnie ważną, więc nie mogę już wątpić, że zdobędę zaufanie pani. Gdybyż pani wiedziała, jak miło było mi słyszeć to, co pani mówiła o chęci zbliżenia się! O tak, niechże pani nie traci tej chęci i niech się pani nie zraża tem zakłopotaniem, które mam nieszczęście wzbudzać w pani. O, ja wiem, wiem doskonale, jak dalece jestem winien. Ale niechże mnie pani wysmieje i siebie także, gdy wzbudzę w pani kiedykolwiek takie uczucie i niech pani trzyma ze mną! Czy zechce mi pani przyrzec, że będzie pani starać się o to?

Ale Imma Spoelmann nie nie przyrzeka, lecz pobudziła Fatmę do szybkiego galopu i jeszcze niejedna rozmowa pozostała bez wyniku jak ta.

Czasem po herbacie w Delphinencie wychodziła Imma z hrabiną i księciem na spacer do parku.

Hrabina, jak zwykle, popadała rychło w zadumę i albo wyprzedzała młodych znaczenie, albo pozostawała daleko za nimi —byli więc jak gdyby zupełnie sami. To też z chwil tych korzystał Klaus Henryk i prowadził z Immą Spoelmann poważne rozmowy.

Zapytywał ją, czy stara się robić postępy, czy już zaczyna mieć do niego zaufanie. Z żalem słyszał w takich razach, że studjowała, że bawiła w swoich wysu-

Fabrykant. Bezwarunkowo. Sytuacja jest poważna. Brak porozumienia. Pośrednictwo byłoby bardzo pożądane.

Dziwak. Czy pan to powiada poważnie?

Fabrykant. Zupełnie poważnie. Uznaje, iż rzeczą jest wprost niesbédną, by ktoś się podjął [pośrednictwa dla załatwienia zatargu. Będzie to zasługą—hm, tego,—wobec obydwu stron, wobec przemysłu krajowego...

Dziwak. Jak się pan zapatruje na odezwę łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności?

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Odezwa wypowiada opinię, że instytucja taka, jak chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności, jest powołane do zainicjowania pośrednictwa, gdyż powołane zostało do życia przez przemysłowców, z którymi robotnicy w ciągu wielu lat istnienia Towarzystwa chętnie łączyli się w składaniu ofiar na ołtarzu miłosierdzia...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Autorzy odezwy wyrażają życzenie, by pod sztandarem łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności: „Res sacra miser”, w dalszym ciągu gromadzili się ludzie dobrej woli, skłonni do zgodnego współżycia...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Odezwa uznaje możliwość wspólnej akcji przemysłowców i robotników w pożądanym kierunku, powołując się na niedawny przykład, dany nam przez komitet ohywatelski niesienia pomocy pozbawionym pracy robotnikom. Wszyscy zasilali ten komitet ofiarami, zarówno fabrykanci, jak i znajdujący się w najcięższym położeniu robotnicy...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Odezwa zwraca uwagę przemysłowców na potrzebę zdobywania nowych i zachowywania już poprzednio zdobytych ryneków zbytu, bez których...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Odezwa wyraźnie zaznacza, że jedyne dla fabrykantów i robotników wyjście z sytuacji i ocalenie — to porozumienie się i zgoda za cenę wzajemnych i to natychmiastowych ustępstw...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Autorzy odezwy mniemają, że do załatwienia zatargu wiele przyczyniłoby się sami przemysłowcy, gdyby zechcieli ogłosić najniższe ceny płacy zarobkowej, praktykowanej u nich w fabrykach.

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Ale panowie mogliby to uczynić w celu zapobieżenia plotkom, że gdziekolwiek w fabrykach łódzkich istnieją „głodowe” zarobki...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Przecież jeżeli nigdzie niema tak niskich cen płacy, jak wiele osób przypuszcza, to można te ceny podać do wiadomości ogółu.

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Przecież, jeżeli płaca jest dostateczna, to niema esu trzymywania jej w ta-

jemnicy... Odezwa chrześcijańskiego Tow. dobroczynności...

Fabrykant. Nie wiem. Nie czytałem.

Dziwak. Przecież jeżeli...

Fabrykant. Panie! Przestań mi pan dokuczać. Pozostaw pan to pastrowi Gundlachowi, który obrał sobie jako specjalność gnębienie biednych fabrykantów i pastwienie się nad nimi—bez litości—w imię litości! Lari-Fari.

## Z za kordonu.

— Uniwersyteckie kursa wakacyjne. Uniwersyteckie kursa wakacyjne w Zakopanem, zorganizowane przez naczelny zarząd krajowego związku nauczycielskiego, rozpoczęła się w d. 21 b. m.

Wykłady będą się odbywały przez 5 tygodni, według ogłoszonego już programu, w obszernej sali „Sokoła”, obok Rynku. Biuro sekretariatu kursów otwarte będzie w „Sokole” od dnia 18 b. m. od godz. 9 do 1-ej z południa. Do 17 b. m. urzęduje sekretarz kursów w Krakowie, w Związku nauczycielskim (Rynek 20) od godz. 5 do 7 wiecz.

Dotychczas zgłosiło się na kursa przeszło 120 uczestników. Komitet ma do dyspozycji jeszcze kilka miejsc na wspólnych kwaterych w bursie, w cenie 20 koron za cały czas trwania kursu.

## Z Cesarstwa.

+ Przybycie floty bułgarskiej. Do „Russ. Molwy” donoszą z Sewastopola, iż przybyła tam eskadra floty bułgarskiej w liczbie 6 torpedowców i jednego krążownika.

+ Konfiskata pisma. Skonfiskowany został nr. 5 gazety „Wiestnik torg. słuz.” za artykuł o szejdzie pracowników handlowych. Redaktor został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

+ Oryginalny odczyt. Robotnicy fabryki Maksfelda w Petersburgu, jak donosi „Dzień” przelili posta do Dumy państwowej Malinowskiego, o wygłoszenie odczytu na temat: „Ubezpieczenie robotników” Malinowski zgodził się, lecz naczelnik m. Petersburga pozwolenia nie wydał. Wtedy administracja fabryczna wydała rozporządzenie jednemu z pracowników kantoru, aby ten wygłosił odczyt, ale—ma się rozumieć—pod cenzurą fabrykanta. Odczyt, na którym było zaledwie kilku robotników i agentów policyjnych odbył się na podwórzu fabrycznym.

## Z Królestwa.

§ Zamknięcie szkoły. Kurator okręgu naukowego warszawskiego polecił odebrać koncesję p. Czesławowi Bagieńskiemu

swego królestwa ironji i zejść na grunt poważnych wymagań księcia. Raz nawet znużona jego nastawianiem, zawołała:

— Ach, książę, byłoby lepiej, gdybyśmy się nie byli poznali! Pan byłby spełniał obowiązki swego wysokiego powołania a ja miałabym spokój — jedno nie mężczyłoby drugiego.

Kosztowało go to wiele trudu zanim skłonił ją do odwołania tych słów, do odwołania, że tylko warunkowo żałuje, iż go poznała.

Nadeszła jesień z mgłami i wieniami wędrujących liści ale sprawa Klauza Henryka nie zbliżyła się ani o krok ku upragnionemu celowi.

Zasługa za sprowadzenie tych rzeczy z mglistej dziedziny pragnień i tęsknot na twardej gruntu rzeczywistości będzie przypisana owemu doświadczenemu, wysokiemu dostojnikowi, który przez długi czas przyglądał się wypadkom z należytą odległości, ale gdy nadszedł czas działania ujął ją łagodnie w swoją mocną, wprawna rękę i nadał im obrót należyty.

Meżem tym był ekscelencja von Knobelsdorf, minister spraw wewnętrznych, zewnętrznych i domu wielkiego księcia.

Doktor Ueberbein miał rację mówiąc Klausowi Henrykowi, że minister Knobelsdorf każe sobie zdawać sprawę o jego każdym kroku.

(d. c. n.)



TH. MANN

94)

## Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO.

— Dziękuję pani, panno Immo—rzekł, gdy zamilkła—że pani mówiła ze mną tak poważnie — bo pani wie bardzo dobrze, że nie zawsze pani tak czyniła lecz najczęściej odzywała się pani z ironją, biorąc na swój sposób rzeczy równie niepoważnie, jak ja w swój odmienny sposób.

— Iakże rozmawiać z panem inaczej, jeśli nie ironicznie, mości książę?

— A czasem była pani nawet surową i okrutną, jak naprzykład względem siostry przełożonej w szpitalu księżnej Dorotei; tak ją pani wówczas boleśnie dotknęła i zmieszła.

— O, wiem ja aż nadto dobrze, że i ja mam swoje błędy i że jest mi ktoś potrzebny, ktoby mi pomógł pozbyć się ich.

— Więc ja będę pomagał pani a pani mnie, dobrze Immo?

— Zdaje mi się, że nie będziemy mogli pomagać sobie wzajemnie, mości książę.

— O tak będziemy mogli! Czyż pani

# KRONIKA.

## Zjazd pracowników handlowych.

(Koresp. własna „Gazety Łódzkiej“).

Moskwa, d. 12 lipca 1913 r.

Dzisiaj odbyło się pierwsze posiedzenie członków zjazdu, zagajone przez przewodniczącego komitetu organizacyjnego, Grinberga. Natychmiast po otwarciu zebrania przystąpiono do wyboru prezydium.

Po obliczeniu głosów okazało się, że wybrani zostali: poseł Kierenski, Antoszkina, poseł Szczepkin Benwer, dr. Ginzburg z Łodzi (117 gł.) Grinberg i Papiych.

Fotel prezydjalny objął Kierenski, wiceprezesami zostali: Benwer, dr. Ginzburg oraz Papiych. Pióro objął Samsonow.

Kiedy ogłoszono rezultat wyborów, sala zatrzęsała się od oklasków. Szczególniej oklaskiwano wybory Kierenskija i d-ra Ginzburga. Nowy prezes odczytał mnóstwo depeesz gratulacyjnych, oraz wygłosił powitanie w imieniu grupy pracy, a Szczepkin — w imieniu partji kadetów.

W chwili, gdy na trybunie ukazał się poseł Malinowski, który chciał wygłosić powitanie w imieniu partji S. D., zaszedł incydent: przedstawiciel policji zabronił mu mówić, i wogóle występować na zjeździe, ponieważ p. Malinowski występuje tylko w charakterze przedstawiciela prasy. Wobec tego powitanie to wygłosił poseł Kierenski.

O szóstej wieczorem uczestnicy zjazdu przystąpili do ułożenia porządku zebrania. Wtedy przedstawiciel policji wystąpił z oświadczeniem, że ponieważ dotychczasowe przemówienia nie dotyczyły celu i spraw zjazdu, a słychać było tylko stale powtarzające się: „sojał-demokracja“, „z punktu widzenia klasowego“ i „walka proletariatu“, przewodniczący zaś nie powstrzymywał oratorów, zatem na zasadzie art. 16 uważa za niezbędne zamknięcie obecnego posiedzenia.

Przewodniczący w krótkich słowach zwrócił się do członków zjazdu, przepraszając ich, jeśli wedle ich zdania przewodniczył nie tak, jak należało, na co zebranie okrzykami wyraziło swe zupełne zadowolenie.

Następne posiedzenie wyznaczono na niedzielę. Natychmiast po zamknięciu posiedzenia poseł Kierenski łącznie z sekretarzem zjazdu, Samsonowem udali się do naczelnika miasta w celu wyjaśnienia sytuacji. Naczelnik miasta orzekł, że prace zjazdu mają zbyt polityczny charakter, co jest niepożądanem. Policja ma rozkaz nie zwracania uwagi na oddzielne wyrażenia, lecz w kwestji prac, należy bezwarunkowo więcej zwracać uwagi na sprawy, które rzeczywiście zjazd powinien obchodzić. Oprócz tego naczelnik miasta kategorycznie zabronił dysputowania na temat o prawodawstwie dla żydów.

Wogóle między uczestnikami zjazdu panuje przekonanie, iż doprowadzenie prac do końca będzie połączone z pewnymi trudnościami.

## Informacje handlowe.

### Z Tow. akcyjnych.

Towarzystwo akcyjne wyrobów bawełnianych S. Rozenblata w Łodzi zakończyło 20 rok operacyjny sumą w przychodzie 8,991,482 rubli 47 kop. i w rozchodzie 8,767,673 rb. 56 kop., zysk wyniósł 223,808 rb. 91 kop. Z sumy tej przeznaczono na dywidendę 100,000 rb. w stosunku 5 proc.

## Kalendarzyk.

Dzisiaj Rozesłanie Ap.  
Jutro N. M. P. Szkaplerznej.  
Imienina stowiańskich; dziś Radostawa,  
jutro Dzierżysława.  
Wschód słońca o g. 3 m. 57.  
Zachód " 8 " 14.  
Długość dnia " 16 " 17.  
Stan pogody.—Podług obserwacji optyka R. Rittersa, ul. Piotrkowska № 85.  
TERMOMETR: Rano o g. 8. 14° ciepla.  
Połudn. o g. 12. 22°  
Wczoraj o g. 8 w. 15°  
Minimum 12° ciepla. BARO. 753 najniższej —  
Maximum 22° METR. najwyższej —  
Hygrometr 60 proc. wilgoci.  
Park Staszica przy ul. Dzielnej.  
Codziennie koncerty orkiestry Warszawskiej straży ogniowej.  
Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewka 58) otwarta codziennie od g. 9-aj do 3-aj wieczorną, w niedziele i święta od 1-aj do 3-aj pp.  
Czytelnia pism Tow. „Wiedza“, (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-aj rano do godz. 10-aj wiecz.  
Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska 91). Otwarte jest od 4-aj po południu do 10-aj wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

### Narada fabrykantów.

W niedzielę, z udziałem wicegubernatora piotrkowskiego, generała-majora Forwenglera, odbyła się narada fabrykantów, przybyłych zresztą bardzo nielicznie. Żadnych uchwał nie powzięto.

### Ze szkół.

Organizuje się stowarzyszenie w celu nabycia gimnazjum Witanowskiego, i połączenia go z nową wyższą szkołą realną z prawami.

### Z Łódz. Pop. tow. poz.-oszcz.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła w naszym mieście działalność nowa instytucja drobnego kredytu: „Łódzkie Popularne Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe.“ Wymienione towarzystwo posiada lokal przy ul. Widzewskiej № 101. Lokal jest obszerny, widny i wygodny.

W niedzielę o godz. 3 i pół po południu odbyła się uroczystość poświęcenia lokalu, którego dokonał ks. Antoni Machnikowski, wikariusz parafji św. Krzyża, w obecności Rady i Zarządu, oraz kilkudziesięciu członków. Po poświęceniu przemówił do obecnych prezes zarządu p. Antoni Rogacki, wyjaśniając cel instytucji i nawołując do oszczędzania grosza i składania nawet najdrobniejszych kwot w kasie Towarzystwa.

Nastroj wśród zebranych był bardzo serdeczny.

### Z sądownictwa.

(b) Sędzia śledczy 8 rewiru m. Łodzi p. Karelski wyjechał na urlop. Zastępuje go sędzia śledczy 3 rewiru p. Taper.

### Zjazd.

W Piotrkowie w połowie sierpnia odbędzie się zjazd przedstawicieli towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, działających w obrębie gub. piotrkowskiej.

### Koncerty orkiestry W. O. S.

Koncerty orkiestry W. O. S. w parku miejskim przy ulicy Dzielnej, po ukończeniu gościnnych występów pana Szczepańskiego, wracają do poprzednio praktykowanego programu, — a mianowicie codziennie dawane będą wielkie koncerty, złożone z trzech części — i porządek dni poświęcony poszczególnym rodzajom muzyki — tak jak pierwszy afisz za poprzednią, pozostaje niezmienny. — Dziś więc wypada z kolei — wieczór oper — obiecujący fantazje: fragmenty oper polskich, niemieckich, francuskich i włoskich, jak np. Mascagni „Rycerstwo wieśniacza“ potpourri, dające słuchaczom całą prawie te operę. Fantazja z op. „Prorok“ Meyerbera, muzyka baletowa, z op. „Sprzedana naręczona“ Smetany; uwertura „Wilhelma Tella“ — Rossini'ego i inne. Dyryguje koncertem dyr. A. Sielski.

### Ze Stow. „Glorja“.

(z) Dnia 20 b. m. o godz. 4 po poł. w lokalu własnym przy Nowym Rynku 6, odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia śpiewaczego „Glorja“.

### Z fabryki Wojdyławskiego.

(z) W przędzalni Tow. akc. Jakóba Wojdyławskiego przy ulicy Długiej № 117, robotnicy nocnej zmiany wczoraj wieczorem porzucili pracę.

Zarząd fabryki wywiesił nowy cennik płacy z podwyżką; porozumienie spodziewane jest w najbliższym czasie.

### Uzyskane podwyżki.

(z) Tkacze fabryki Karola Schulla przy ul. Pańskiej № 106, w liczbie 115, uzyskawszy podwyżkę 15 do 20 procent, po trzytygodniowym strajku, dziś przystąpili do pracy.

(z) Tkacze fabryki Emil Eisert i S-ka przy ulicy Pańskiej № 94, w liczbie 80, uzyskawszy podwyżkę 10 do 15 procent, po dwutygodniowym strajku dziś przystąpili do pracy.

(z) Tkacze fabryki Fabrykant i Rozenblat przy ul. Wierzbowej № 1358a, uzyskawszy 15 procent podwyżki, wczoraj przystąpili do pracy.

(z) W fabryce Witkindsa przy ul. Cegielińskiej № 68 tkacze, uzyskawszy na tybiaciu wątków pół kop. podwyżki, wczoraj przystąpili do pracy.

(z) Tkacze fabryki Maro przy ul. Cegielińskiej № 68 bez strajku otrzymali żądaną podwyżkę.

### Z fabryk.

(a) W fabryce maszyn Maurycego Bauera przy ulicy Piotrkowskiej № 170, 11 gisierów zażądało przywrócenia płacy z r. 1907 i podwyższenia 50 proc. za godziny dodatkowa, przyczem wymówili pracę za 2 tygodnie.

Pracuje ogółem 97 robotników.

akc. wyrobów bawełnianych Kruszego i Endera w Pabjanicach zapisało się zaledwie kilkudziesięciu robotników.

× **Strajk.** (c) Wczoraj robotnicy farbniarni „W. Rajcherta i S-ki“ w Zgierzu, w liczbie 43, zażądali 10 proc. podwyżki, a otrzymawszy odpowiedź odmowną, porzucili pracę.

× **Ze „Zgody“ zgierskiej.** (c) W niedzielę przyszłą w lokalu „Luini“ w Zgierzu, odbędzie się półroczne ogólne zebranie członków zgierskiego stowarzyszenia spożywczego „Zgoda“.

× **Z „Luini“ aleksandrowskiej.** (c) W d. 27 b. m. w Aleksandrowie odbędzie się zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewaczego „Luina“. Porządek dzienny zebrania obejmuje sprawozdanie z działalności Towarzystwa za r. z. i wybory członków zarządu.

× **Plany na budowie.** (c) Wydział techniczny piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany: Michała Glazera na 2 piętrowy skład w Radogoszczu i Eugenjusza Krusze na 1 piętrowy dom i takąż oficynę w Zgierzu.

× **Nowa straż ogniowa.** Zatwierdzona została ustawa straży ogniowej ochotniczej, powstającej w os. Katarzynów, gm. Długie, pow. brzezińskiego.

## Deklaracja delegatów Król. Pol.

W czasie omawiania sprawy prezydium zjazdu pracowników handlowych przedstawiciela 7 stowarzyszeń Królestwa Polskiego zgłosili do komitetu organizacyjnego piśmienną deklarację tej treści:

„Deklaracja delegatów Królestwa Polskiego reprezentujących 7 stowarzyszeń.

- 1) Towarz. prac. handlowych w Warszawie.
- 2) Stowarz. pracown. handl. m. Częstochowy.
- 3) Stowarz. pracown. handl. i przem. w Sosnowcu.
- 4) Związek zawodowy pracowników prywatnych i instytucji bankowych Królestwa Polskiego.
- 5) Stowarzyszenie Kobiet polskich pracujących w przemyśle, handlu i biurowości.
- 6) Związek zawodowy pracowników przemysłu metalowego w Królestwie Polskiem.
- 7) Stowarz. Wzaj. Pom. pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi.

Stowarzyszenia pracowników handlowych Królestwa Polskiego, uznając wspólność zadań pracy i pracowników na obszarach całego imperium wydelegowały nas na rozpoczętą się IV Zjazd wszechrosyjski prac. handl. w Moskwie dla wspólnego z delegatami rosyjskich stowarzyszeń rozważenia wysuniętych przez życie zagadnień, dotyczących polepszenia i zabezpieczenia bytu pracowników handlowych.

Atoli z drugiej strony warunki bytu i pracy pracowników handlowych w Królestwie Polskiem, zarówno jak szczególne warunki rozwoju całej naszej kultury w ogólności, w szczególności zaś handlu i przemysłu skłaniają nas, zarówno w imię korzyści wspólnych i planowej pracy, jak i wobec wyraźnych wskazań naszych stowarzyszeń — do zorganizowania się w ściśle całość dla kolegiального i przygotowawczego rozważenia naszych kwestji terytorjalnych przed wspólną z delegatami innych terytorjów imperjum pracą.

Pragnąc nadać właściwe formy podobnie planowej pracy wobec zjazdu prosimy:

- 1) by uznano nas za sekcję oddzielną Królestwa Polskiego na IV wszechrosyjskim zjeździe pracowników handlowych;
- 2) by zatwierdzono w charakterze przewodniczącego i sekretarza sekcji osoby niżej wymienione (Frączak i Seyc);
- 3) by przeznaczono jedno miejsce w prezydium kandydatowi z Królestwa Polskiego podług uznania sekcji;
- 4) by nadane sekcji prawo delegowania swych członków do prac w komisjach według własnego uznania“.

Treść tej deklaracji odczytana została przez przewodniczącego Kierenskija na ogólnym zebraniu zjazdu. Sala oklaskami wyraziła zgodę na to, by jednym z sekretarzy był członek sekcji polskiej. Przy głosowaniu kandydat, p. Berystawski z Łodzi otrzymał jednak tylko 77 głosów (na 250 obecnych osób), wobec czego do prezydium nie wszedł.

nie jeę 8 klasowy filologiczny zakład w Częstochowie.

§ **Z więzienia do szpitala.** o godz. 8 rano z więzienia w Piotrkowie przewieziony został do Tworek pod opieką dwóch żołnierzy w towarzystwie więziennego byłego komisara częstochowskiego Bazyli Dawisow, oskarżony o należenie do frakcji rewolucyjnej P. P. S.

§ **Kolej Plock-Ciechanów.** Ję gubernator warszawski zawiadomił ministra finansów, że niema żadnych przesłanek do budowy projektowanej kolei Plock-Ciechanów. Linja ta została zatwierdzona jako wąskotorowa.

## Z Warszawy.

(a) **Konfiskata „Słowa“.** Z polskiego komitetu ds. spraw prasowych policja dokonaniu rewizji, skonfiskowała niedzielny numer „Słowa“ z powodu artykułu w nim memorału galiczyjskich stronnictw odległościowych, przesłanego konferencji prasowej w Londynie.

(b) **Poświęcenie i otwarcie hotelu „Monja“.** W niedzielę ks. prałat Marceł Lewski, w asystencji ks. prefekta Popławskiego, dopełnił aktu poświęcenia nowo wybudowanego gmachu hotelu „Polonia“, wł. Przędzielskich.

W urządzeniu hotelu, wzniesionego kosztem 3 milionów rb., zastosowano wszelkie najnowsze udogodnienia techniczne i hygieniczne. Na najwyższym piętrze urządzone posadzoną pralnię mechaniczną. Numery hotelowe mieszczą się na sześciu piętrach. Komunikacje między piętrami utrzymuje, prócz kłi schodowej 14 wind.

Po zwiedzeniu urządzeń hotelowych o godz. 3 wieczorem, odbył się obiad na 120 osób, na którym rodzinną hr. Przędzielskich reprezentował dziedziczny członek węgierskiej izby panów, Paweł hr. Szapary z małżonką, Marią z hr. Przędzielskich.

(c) **Sprawa sądowa.** Sprawa ornaty Bispuga obudziła w sądach warszawskich wielkie zainteresowanie. Izba sądowa wyrokiem dotychczas 3,000 prób o wydanie aktów wejścia na rozprawy do sali sądowej ogółem biletów ma być wydanych tylko 10.

(d) **Zabójstwo i samobójstwo.** Wczoraj rano w Warszawie, w domu № 65 Aleja Jerozolimskich rozegrał się krwawy dramat na tle miłosnem.

W domu tym szczerze mieszkanka imiewała niejaka Marjanna Witkowska (23), pielęgniarka z pobliskiego zakładu ekologicznego.

U W. częstym gościem bywał Józef Wiszniewski (lat 25, ogrodnik. Wczoraj Wiszniewski przyszedł do Witkowskiej nad niem.

W jakiś czas potem mieszkańcy zaalarmowani zostali jękami, dochodzącymi z sypialni.

Okazało się, że oboje W. wpadli z kłna swego mieszkania i leżą na bruku podwórza.

Wezwano Pogotowie. Lekarz stwierdził, że Witkowska już nie żyje, a Wiszniewski ma ciężkie rany na głowie.

Blizsze oględziny zwłok Wit. ustaliły, że została ona przed śmiercią uduszona, a następnie wyrzucona przez okno.

Wiszniewskiego — wobec ciężkiego stanu zdrowia — przewieziono do szpitala Dz. 10.

### Repertuar Teatru Polskiego w Warszawie.

We wtorek, d. 15-go lipca „Gromiwoja“.

W środę, dnia 16 lipca „Gromiwoja“.

W czwartek, dnia 17 lipca „Anatol“.

W piątek, dnia 18 lipca „Anatol“.

W sobotę, dnia 19 lipca „Anatol“.

W niedzielę, dnia 20 lipca „Anatol“.

## Z sąsiedztwa.

× **Uzyskanie podwyżki.** (c) W fabryce Bredsznajdra i Brodacza w Zgierzu, układy pomiędzy fabrykantami, a robotnikami zostały zakończone pomyślnie: tkacze otrzymali 9 do 15 proc., a robotnicy wykończalni 13 proc. podwyżki. Dzięki temu wczoraj we wszystkich oddziałach pracę wznowiono.

× **Zakończony strajk.** Donoszą z Ozorkowa, że doszło do porozumienia między fabrykantami a tkaczami, którzy uzyskawszy nowe podwyższenie płacy, kołpięjkę na tysiąc wątków, powrócili do pracy.

× **W fabryce Tow. akc. Kruszego i Endera.** Przez cały dzień wczorajszay na listę pracy w fabryce Tow.

### Nowe fabryki.

(a) Miejscowy przemysłowiec, Antoni Frankus uzyskał zezwolenie na budowę nowej fabryki trykotarzy. Budynek powstanie przy ul. Andrzeja nr. 32.

— Ryssard Pajp uzyskał od rządu gubernialnego koncesję na rozszerzenie istniejącej tkalni przy ul. Mikołajewskiej nr. 113.

— Firma Hirsberg i Wilczyński, przy ul. Spacerowej nr. 23—25 uzyskała pozwolenie na budowę nowych oddziałów fabryki.

### Największy dom mieszkalny w Łodzi.

(a) Do piotrkowskiego rządu gubernialnego przesłano dla zatwierdzenia opracowane przez inż. Karpińskiego plany i kosztorysy domu mieszkalnego, wznoszonego przez obywatela z Bałut, Karola Kramera na nieruchomości pomiędzy ul. Zgierską i Łagiewnicką, który będzie największym z dotychczas istniejących w naszym mieście.

Dwa fronty wychodzą będą na dwie ulice: Łagiewnicką pod nr 10 i Zgierską nr 13, połączone dwiema oficynami stanowiącymi obszerne czworobok szerokości 39 łokci i długości 18. Prócz parteru zostają wzniesione 4 piętra mieszczące 223 lokale mieszkalne oprócz innych ubikacji.

Kosztorys przewiduje 350,000 rb. wydatków na budowę.

### Kary administracyjne.

Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, mieszkanka Łodzi, Chana Cietrzew, skazana została na 150 rb. kary lub półtora miesiąca aresztu za rozdawanie reklam, drukowanych wyłącznie w języku polskim.

(b) Stanisław Bacionk za użycie noża w bóje na 3 miesiące więzienia, Józef Pelka za awanturę i najście na fabrykę Kaszuba na 2 miesiące więzienia; właściciele domów Franciszek Zajaczek na 50 rb. grzywny, Józef Pańczyk na 25 rb., Józef Woźniak na 10 rb., Konstanty Piotrowski — 3 rb., Walenty Maturalski — 3 rb., Gustaw Zeifert — 2 rb. i August Gartwich — 3 rb. za przekroczenie postanowienia obowiązującego o stróżach.

### Z policji.

(b) Komisarz V cyrkułu policyjnego, p. Lewicki, mianowany został radcą tytularnym.

### Kary na stróżów.

(b) Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego 17 stróżów domów za nieprzebranie przepisów obowiązujących skazanych zostało administracyjnie na grzywny od 25 kop. do 1 rb.

### Aresztowanie dezertera.

(b) Agencji policji śledczej aresztowali kelnera cukierni Sztarna, Bolesława Kałdonka, który zbiegł z wojska i ukrywał się pod nazwiskiem Wilhelma Janiczaka.

### Napady i rabunki.

(b) Przy zbiegu ul. Nawrot i Widzewskiej na Juliana Zaleskiego napadli nieznani ludzie, pobili go i zrabowali mu woreczek z 16 rb., zegarek oraz dwa paszporty.

— Na ul. Staro-Zarzewskiej obok nr. 106 na przechodzących Józefa, Bronisława i Walerję Pawlaków napadło kilku ludzi, którzy pobili ich i zrabowali im kilkanaście rubli gotówka, przyczem Bronisław P. otrzymał dwa silne uderzenia w głowę.

### Pożary.

W dniu 14 b. m. o g. 11 m. 55 w nocny wybuch pożar w farbiarni Alfreda Keniga przy zbiegu ulic Nowaka i Krótkiej, ogień szerzył się w suszarni pomiennej fabryki, energiczny ratunek straży w ciągu pół godziny ogień stłumił.

Pracowały oddział I i straż miejska. Straty b. małe.

— Też nocny o godz. 2 wybuchł groźny pożar przy ulicy Żelaznej nr. 3-5; ogień powstał w drewnianej szopie, przylegającej również do drewnianej oficyny piętrowej i sąsiadującej z oficyną murowaną; do pożaru przybyły oddziały 4, 2 i straż miejska. Straż Szaublera cofnięto, jako zbyt czerpaną. Szopa splonęła doszczętnie, część drewnianej oficyny dało się uratować. W murowanym budynku popopalały się ramy i okna, część dachu również rozobrano.

Przy pożarze nie ebyło się bez wypadku: jedna z mieszkanki drewnianego domu, mając odcięty odwrót po schodach, wyskoczyła oknem, przyczem uległa potłuczeniu rąk i ogólnemu potłuczeniu.

Biorąc pod uwagę daleki dystans dla przejazdu straży ogniowej, jak również, że straż miejska tylko co wróciła od pożaru fabryki, podziwiać należy wyjątkową energię straży przy umiejscowieniu ognia.

### — Przy pracy.

W fabryce przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108, Mosiek Bergier, robotnik, pracując przy windzie został tak silnie uderzony korbą w głowę, że zaszła potrzeba wezwania Pogotowia.

— Robotnik fabryczny, Józef Łysiek, przenosząc ciężar, upuścił go; ciężar spadł mu na nogę i dotkliwie pokaleczył.

— Natalia Wedman, robotnica fabryczna pracując przy maszynie, uległa okaleczeniu rąk.

### — Nagły zgon.

Na Nowym rynku jakiś człowiek niewiadomego nazwiska, lat około 40-tu, upadł na bruk i po chwili zmarł.

Lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Przyczyna dotąd nieznana.

### — Z wyczerpania.

Przy ul. Piotrkowskiej nr. 307 Pogotowie udzieliło pierwszej pomocy pozostającemu bez zającia Michałowi Zberowskiemu, lat 38, który w stanie ogólnego wyczerpania sił upadł na ulicy.

### — Uśmierzenie samobójstwa.

Przy ul. Mikołajewskiej nr. 18 usiłowała otrudzić kwasem siarczanym służącą, Józefa Kotlewską, l. 20. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia.

## Kronika ubezpieczeniowa.

### Zebrań pełnomocników.

(Dnia 21 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się ogólne zebranie pełnomocników, wybranych do kasy chorych fabryki maszyn i odlewów B-ci Lange przy ul. Andrzeja nr. 27.

## Ze świata.

(—) **Choroba Ellen Key.** Znana autorka, Ellen Key, zachorowała niebezpiecznie. Stan jej prawie beznadziejny.

(—) **Z obawy przed karą.** Jednoroczny ochotnik, Kühne, wracający z urlopu do Magdeburga, zasnął w pociągu. W obawie przed karą, wdrapał się na słup przewodnika centralnej stacji elektrycznej, dotknął drutu o napięciu 6,000 volt i skonał na miejscu.

(—) **„Hamlet” w kinematografie.** „Times” donosi, że w Londynie firma Gaumont przygotowuje obecnie filmy do „Hamleta”, z sir Robertem i miss Elliot w rolach naczelnych. Sceny ogrodowe i na cmentarzu zdjęto w ogrodzie panny Elliot, w którym wystawiono w tym celu staro-normandzki kościół z drzewa. Zamek sam, ustawiony na skałach, jest kopią oryginalnego zamku w Elsinorze. Film, gdy zostanie ukończony, posiadać będzie długość mili angielskiej, to jest przeszło półtora kilometra; koszt wyniesie blisko 250,000 franków.

## Telegramy.

(Telegramy ag. W. A. T. i własne z dn. 14/7)

### Projekt nowej konferencji.

SOFJA. W tutejszych kołach dyplomatycznych największym uznaniem cieszy się projekt zwołania międzynarodowej konferencji mocarstw pod tym warunkiem, że Macedonia pozostanie przy Bułgarii, zaś Saloniki będą wolnym portem.

### Zmiany fortyfikacji.

LWOW. Podczas pobytu szefa sztabu generalnego Hoetzendorffa w Galicji, postanowiono zamienić Halicz na twierdzę. Poza ten cały system fortyfikacji na granicy północnej ulegnie gruntownej zmianie.

### Presja mocarstw.

BERLIN. „Lokal Anzeiger” donosi z Petersburga, że na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów postanowiono wywrzeć nacisk na państwa bałkańskie, aby skłonić je do zawieszenia broni i polecić równocześnie bankom, aby nie dawały pożyczek państwu bałkańskiemu, dopóki nie nastąpi rozejm.

### Szpiegostwo.

POZNAN. Policja pruska, która nie przebiera w środkach szpiegowania polaków, wpadła obecnie na nowy pomysł. Policjanci wchodzą w stosunki ze służącymi i za ich pośrednictwem szpiegują państwo, zwłaszcza młodzież.

Szczególną opieką jest otaczana młodzież przybyła z Galicji i ze Stambora. Pisma polskie ostrzegają chlebedawców i służące przed niebezpiecznym flirtem.

### Zniknięcie jeziora.

RZYM. Jezioro Kanter znikło z powierzchni ziemi. Już przed 22 laty pod-

obne zjawisko miało miejsce, lecz po pewnym czasie Kanter ukazało się ponownie. Obecnie jezioro nie pozostawiło po sobie najmniejszego śladu.

## Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”).

### W oczekiwaniu katastrofy.

BIAŁOGRÓD. Król Piotr leży chory w konaku. Wszystkie dawne dolegliwości powróciły w niezwykle ostrej formie. Lekarze oczekują lada chwila katastrofy, wobec czego odwołano następcę tronu ze Skoplje i polecono mu stawić się na wszelki wypadek w Białogrodzie.

### Porażka bułgarów.

BIAŁOGRÓD. Pod Egri Pałanka bułgarzy zostali pobici doszczętnie.

### Przewóz rannych.

BIAŁOGRÓD. Przybył tu transport 1200 rannych.

### Zastrzeżenie Austrii.

WIENIEŃ. Austrija poczyniła w Bukareszcie ostrzeżenie przed zajęciem Sotji.

### Kapitulacja Bułgarii.

WIENIEŃ. „Zeit” otrzymuje sensacyjną wiadomość, że car Ferdynand dzisiaj opuścił Sofję potajemnie. Miejsce jego pobytu nie jest znane.

Rząd bułgarski zgodził się już na to, aby zwrócić się bezpośrednio do Białogrodu i do Aten z prośbą o pokój. Rokowania będą lada chwila rozpoczęte.

Wskutek porozumienia Serbji i Grecji oba rządy w tych rokowaniach będą się domagały, aby rzeki Wandar i Strumica stanowiły przyszłą granicę Bułgarii w stosunku do Serbji i Grecji.

### Interpelacja.

WIENIEŃ. Ambasador rosyjski w Wiedniu zamierza, zainterpelować rząd austriacki w sprawie ruchu antyrosyjskiego w Galicji.

### Dymisja szefa sztabu.

WIENIEŃ. W kołach wojskowych obiega wiadomość że szef sztabu generalnego, bar. Konrad v. Haetzendorf, który znajduje się w podróży inspekcyjnej po Galicji, zwiedzając garnizony i fortece nadgraniczne, podał się do dymisji.

### Krok do zgody.

BIAŁOGRÓD. Rząd bułgarski zawiadomił posła rosyjskiego, iż gotów jest rozpocząć rokowania pokojowe z Serbji i w tym celu wysłał swego pełnomocnika do Białogrodu.

### Zaniechanie kroków wojennych.

SOFJA. Serbja dała przyrzeczenie posłowi rosyjskiemu Hartwigowi, że natychmiast po rozpoczęciu rokowań pokojowych zaniecha kroków wojennych.

### Przebieg bitwy.

BIAŁOGRÓD. Walka pod Kistendil [toczy się w dalszym ciągu i jest nader krwawa. Straty po obu stronach są bardzo znaczne. Serbowie zajęli wzgórze Lehsa, położone o 10 kilometrów od Kistendil, oraz inne ważne pozycje. Z dotychczasowego przebiegu bitwy jest widocznym, że zwycięstwo będzie po stronie serbów.

### Okrucieństwa bułgarów.

BIAŁOGRÓD. W zdobytej przez siebie Radowicy, serbowie znaleźli 70 serbów, jeńców, wziętych przez bułgarów do niewoli. Bułgarzy dopuścili się na jeńcach strasznych okrucieństw.

Niektórzy z niesszczęśliwych mają pobocznane uszy, wydłubane oczy i t. d. Wyśłano lekarzy, którzy ma i stwierdzić urządzenie okrucieństwa bułgarów.

### Akcja greków.

KONSTANTYNOPOL. — Wojska gre-

kie obsadziły już Czorlu. Bułgarzy cofnęli się.

### Odpowiedź cara Ferdynanda.

LONDYN. — „Ewening News” wysłał telegram do cara Ferdynanda, w którym oświadcza, że Europa jest oburzona bułgarów z powodu okrucieństw, popełnionych przez nich na ludności terytorjów, jętych lub spornych.

Pismo otrzymało odpowiedź telegraficzną, w której car Ferdynand zaznacza, że wiadomości o rzekomych okrucieństwach bułgarów są nieprawdziwe i puszczają świat po to, aby w oczach cywilizowanej Europy zozydzić Bułgarię i usposobić względem niej wrogo. Król oświadcza, że ludność zajętych przez bułgarów terytorjów cieszy się zupełną swobodą obywatelską i zażywa praw konstytucyjnej Bułgarii, karane są jedynie osoby, wypające wrogo przeciw Bułgarii.

Jeżeli okrucieństwa istnieją, to należałoby przypisać je wyłącznie grekom, którzy prześladowali ludność bułgarską. Grecyż nie byli tymi, którzy zmasakrowali ludność bułgarską, nie szczedząc nawet starców, dzieci i kobiet. Zniwaznienie konsula austriackiego jest również dziełem greków. W dalszym ciągu król żali się na greków i serbów.

### Sojaliści ministrami.

HAAGA. — Główny organ socjalistyczny „Volks” donosi, że upoważniony przez królową Wilhelminę do utworzenia gabinetu dr. Bos, zaproponował socjalistom trzy stanowiska ministerjalne. O zamiarze tym powiadomił przywódcę socjalistów Froelstra. Dr. Bos zapowiedział, że natychmiast zamie się rewizją konstytucji i referumą wyborczą.

### Opinia ministra.

LONDYN. Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin przemawiał minister spraw zagranicznych, Grey w sprawie sytuacji na Bałkanach i oświadczył, że wojna bałkańska osiągnęła rekord pod względem popełnianych okrucieństw. Tak strasznej wojny nie było jeszcze w dziejach świata. Grey wyraził do niej ubolewanie, że mocarstwa nie mogą do tego uczynić i zaznaczył, że pod wpływem akcji Rosji sytuacja polepszyła się znacznie.

### Strajk.

HAMBURG. Strajk w warsztatach okrytokowych szery i coraz bardziej. W firmie „Wulkan” zastrajkowało 6,000 robotników.

### Potwierdzenie wiadomości.

KONSTANTYNOPOL. Wysoka Porta oficjalnie komunikuje wiadomość, że mocarstwa zabrały Turcji posuwać się w celach wojennych po za linię Enos Midja.

### [Zdobyc wojenna.

BIAŁOGRÓD. Wartość armat i amunicji, zdobytych na Bułgarach pod Kistendil, wynosi około 3,000,000 franków.

## Odpowiedzi Redakcji.

**W. Panom: Wł. N. robotnikowi, A. K. tkaczowi, Roj. robotnikowi i wielu innym** uszukujemy w nadstanie artykuły, które użytkujemy w najbliższym czasie.

Obecnie interesują nas najniższe płace (dniówki) i zarobki (akordowe dwutygodniowe) w poszczególnych fabrykach i oddziałach.

Wiadomości o tem, ściśle i dokładnie, przyjmujemy z wdzięcznością.

## Rozmaitości.

### Edison słyszy zębami.

„Czarodziej z Meulo-Park”, jak nazywają Edisona, od złości jest prawie zupełnie głuchym; on niemniej zajmuje się wciąż przyrządami, służącymi do oddawania dźwięków, obiecując nawet stworzyć muzykę przyszłości. Jeden z jego amerykańskich przyjaciół i biografów opowiada o tych zamierzeniach w czasopiśmie „Nosh's Magazine”.

Przedewszystkiem jak Edison może zajmować się muzyką, będąc sam głuchym?

„Słyszę zębami” — odpowiada na to wynalazca — także za pośrednictwem czaszki — dodaje. — Zwykle przykładam głowę do fonografu, a gdy tony brzmią za słabo, wpijam się zębami w pudło drewniane i wtedy słyszę wyraźnie”.

Według Edisona, ucho nie jest doskonałym narządkiem słuchu. Upatruje on niedokładność w budowie kości usznych, które nie sprzyjają wydobyciu całej sprawności słuchowej. Z każdego dźwięku, wpadającego do konchy usznej, drobna cząsteczka rozprasza się, nie uderzając o bębenek.

— To też nikt ze zdrowymi uszami tak nie słyszy jak ja—twierdzi Edison.—Wyjęto mi bębenek i kość zauszna. Mogę słyszeć tylko zębami i czaszką. Ludzie o słuchu normalnym, a więc niedokładnym (?) wywołują—nazywają fonograf „narzędziem tortury” tylko dlatego, że obok dźwięku fonografu, słyszą jeszcze inne, głośniejsze je prawie w połowie (40 proc.). Wynalazłem fonograf nowy, w którym żaden dźwięk poboczny się nie odbija. Wykończę ten aparat nie przed laty jak za lat trzy. Będzie mógł wykonywać całe opery, lepiej od artystów (?). Przewiduję, że muzycy fachowi, z początku wyśmiewać mnie będą, ale rychło się przekonają, że nie doskonałego nie wynaleziono jeszcze dla odtwarzania melodii”.

Nasuwa się jednak wątpliwość, że mimo właściwości słuchowych — zębów i czaszki, brak bębenków przeszkadza—nie zaś pomaga Edisonowi w jego fonetycznych wynalazkach. Wątpić też można, czy słynny „czarodziej z Menlo Park” zbuduje kiedy aparat doskonałszy od ucha, które tak ostrej poddaje krytyce.

**Wyszedł Nr. 29**  
łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego

# „ŚMIECH”

Lokalne aktualja.

**Cięta, bezpardonowa satyra.**  
Egzemplarz 10 kop. **Żądać wszędzie.**

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej”  
Przejazd Nr. 1.

### Student polak

długoletni korepetytor ma parę godzin wolnych. Przypasabia do egzaminów i poprawek. Specjalność: matematyka i języki. **Południowa 6 m. 5**, od 10—12 rano i od 5—7 popol. 194-3

### KAZIMIERZ OSSOWSKI

INŻYNIER 17-28—  
**OBRONCA PATENTOWY**  
Petersburg—Wozniesińskijskij Prospekt 20.  
Berlin—Potsdamerstrasse N 5.

Wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Śmiech”

## na 1914 rok

przygotowuje własny **KALENDARZ** humorystyczno-satyryczny, obficie ilustrowany, pod tyt.

# „ŚMIECH”

**Ogłoszenia** do tego kalendarza od dnia 1 lipca b. r. przyjmuje administracja „Śmiechu”, ul. Przejazd N 1.

Kalendarz ten ukaże się w wielkim nakładzie, gdyż po za sprzedażą pojedynczą, będzie bezpłatnie dodawany przedpłatnikom Śmiechu i Gazety Łódz.

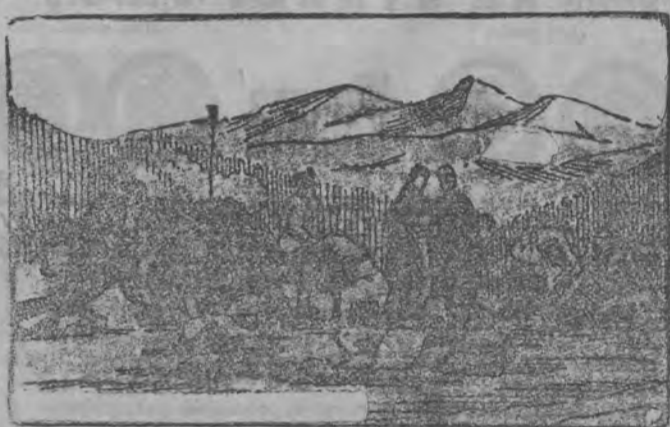
# Dziś CASINO

poraz ostatni

## Dwaj sierżanci

(z życia wojskowego).  
Jeden z najwy-

bitniejszych obrazów w tym sezonie pod względem treści i wykonania na tle stosunków i dyscypliny wojskowej w wykonaniu najlepszych artystów  
**Dramat w 8 aktach.** **Obraz zawiera 3000 metrów długości.**  
Akt 1) Zemsta, akt 2) Czernieny, akt 3) Wojna, akt 4) Bohaterski czyn, akt 5) Sąd wojenny, akt 6) Fatalne losowanie, akt 7) Słowo żołnierza, akt 8) Tryum przyjaźni.  
Ceny popularne. Orkiestra koncertowa „Sextet”.



scen włoskich na czele ze słynnym Capocci.

### Precz z chlorkiem!

#### Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania pod nazwą „**PERBOROL**”, nagrodzony ostatnio medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol” zastępuje w zupełności chlorki i sód w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol” nadaje bieliznę śnieżną białosć, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

L. Schröter Pańska Nr. 54.

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.  
744-100-2

### Ogłoszenia drobne.

Antonina Czekalska zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Desurmonta. 1226-1

Duży, przyjemny pokój frontowy umeblowany zaraz do wynajęcia, ul. Orła 5, parter. 5-1

Fortepian Schrödera prawie nowy-pianino używane, tanie sprzedam. Strojenie, reperacja, przewóz, Chodkowski, Mikołajewska 25. 2117-2-2

Fabryka mebli żelaznych, skład naczyń kuchennych. Ceny najniższe, sprzedaż ratowa, Chodkowski, Lenk, Mikołajewska 25. 3118-3-2

Josek Moszko Awner zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. F. Wojskowskiego, Piotrkowska 114. 2121-1

Jan Gostkowski zgubił kartę od paszportu, wydaną przez naczelnika straży ziemskiej m. Zgierza. 2126-1

Leon Masirek zgubił paszport wydany z gminy Radogoszcz gub. Piotrkowskiej. 2119-3-3

Maturzysta gimnazjum polskiego poszukuje lekcji- Wiadomość w Administracji. 2085-3-2

Nauczyciel ludowy przypasabiał do wszystkich zakładów naukowych oraz seminarji ul. Sw. Anny Nr. 26 u gospodarza.

Potrzeba 30 malarzy klejowych. Grabowa 17, Michał Szcześniak. 2127 2-1

Poszukuję pokoju umeblowanego na wsi blisko Łodzi z całodziennym utrzymaniem. Oferty sub. Lotnisko w Adm. Gazety. 2013-3-2

Rower trwały za 38 rubli, książki szkolne nowe i używane kupuję i sprzedaję księgarnia Cieta Przejazd 14. 2114-3-5

Poszukuję agentów, Bałuty Zawadzka 13, Łuszczyski. Dowiedzieć się można od 9-11 rano. 2104-8-1

2500 rubli potrzeba. Zabezpieczenie na nieruchomości. Oferty „Gazeta Łódzka” pod „2500”. 2106-5-5

Salon dla pań i panów  
fryzjera  
**Nowackiego**  
Piotrkowska 103. 143

## Radykalny Kateter D-ra Cave

Opatentowany we wszystkich krajach.

Leczy rzeżączkę (tryper) w ciągu jednego tygodnia prostym sposobem, uwiecznionym nadzwyczajnymi rezultatami.

Przemywania i szprycowania zupełnie wykluczone.

Jeneralna reprezentacja na Królestwo i Cesarstwo

**G. ZUSSMAN i S-ka**

Łódź, Gubernatorska N 36.

### Drukarnia Akcydensowa

## JANA GRODKA

Widzewska 106a.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE  
:: DRUKARSTWA WCHODZĄCE, JAKO TO ::

TABELE, KWITARJUSZE, RACHUNKI, AFISZE, KLEPSYDRY, PLAKATY, ZAPROSZENIA, BILETY WIZYTOWE, BLANKIETY.

:: :: :: i t. p. :: :: ::

DLA DUŻYCH NAKŁADÓW—maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

## Skład apteczny Arno Dietel

podczas letnich miesięcy w niedziele i święta jest otwarty tylko

do 2 godziny po południu.

1424-15-6

## ALBUM JANA MATEJKI

nakładem wydawnictwa  
„GAZETY ŁÓDZKIEJ”

Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji cenniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.

Album Jana Matejki stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki”, którzy opłacili całoroczną iprenumeratę za „Jutrzenkę” w kwocie rubli 2.

Album Jana Matejki nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” rub. 1.

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½—2½, a Poniedziałki, środy, soboty od 8—9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1—2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.  
Choroby **ooczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.  
Choroby **nosa**, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.  
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

## Dr. S. Kantor

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej,  
wejście również od Ewangelickiej № 2. Telefonu № 19-41.

Gabinet Roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena). Światło-leczniczy (choroby włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606). Gabinet elektro-terapeutyczny (Maszyna wibracyjna i pneumatyczny podług prof. Zabłud-wskiego—niemiec piciowa). Godziny przyjęcia: od godz. 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. med. J. Szwarcwasser  
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalne: choroby, żołądka, kiszki, przemiany materji (cukrowa: podagra otyłość i t. d.)  
Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakterjologiczne, wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu

Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.  
Choroby: skórne, weneryczne i moczopięciowe.  
Przyjmuje od 9—12 r. i od 5—8 w. Panie od 4—5 po poł. 202

Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).  
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. ANDRZEJA № 7  
9—12 i 5—8, w niedziele i święta 9—1  
Telefon Nr. 170 1404

## Piękną

pięć można mieć po zastosowaniu nowego **KREMU** przeciw **PIEGOM**,

opaleniznie, pryszczom, wagrom i liszajom. Krem ten w krótkim czasie doprowadza pięć do śnieżnej białości. Cena za słoik 50 k. i 75 kop. W celu uniknięcia naśladownictwa sprzedaj tylko w składach aptecznych **Nawrot Nr. 54 i Konstanyńska 75**. Na prowincję wysyła się po otrzymaniu 1 rb. lub 1.25, (można markami).

Bezpłatne

szczepienie ospy

w ambulator. szpitala małż. Poznańskich Targowa 1/3 we wtorki i piątki od 12 do 2.

Do sprzedania

dom murywany piętrowy z dużym ogrodem owocowym w pow. mieście gub. Kaliskiej. Kolej i rzeka na miejscu. Wiadomość: Łódź, Przejazd Nr. 35 m. 5.

Poszepezyński  
Szkoła rzemieślnicza sztucznych kwiatów

nagrodzona na wystawie międzynarodowej w Paryżu krzyżem honorowym, złotymi medalami i dyplomem" przymnie obstatunki na "dzień kwiatka" bardzo tania. Robi różnego rodzaju drzewa do dekorowania kościołów i salonów. Przyjmuje do nauki dziewczęta bezpłatnie; tamże jest do sprzedania maszyna do krajania papieru średniej wielkości.  
Długa 25. 1309—20—

Ministerjum Spraw Wewnętrznych

## Łódzka Szkoła Muzyczna

artysty-muzyka

## A. HELFGATA

z oddziałem operowym, pedagogicznym i dyrygenckim.

W przyszłym roku szkolnym o wartą będzie zatwierdzona przez Władzę

## szkoła muzyczna

z udziałem **pierwszorządnych dyplomowanych sił muzyczno-pedagogicznych.**

Kurs równać się będzie programowi Cesarskich konserwatorów. Kończący kurs otrzymują dyplom. Przy szkole otworzona zostanie ogólna klasa gry na fortepianie dla dzieci od lat pięciu, pod kierownictwem specjalisty, z opłatą 30 rubli na rok. Przymywanie prób i wydawanie objaśnień odbywa się poniedziałki i czwartki tymczasowo przy ul. **Spacerowej № 40 m. 18, od 12—2 i od 4—5.**

Prospekty gratis, na żądanie wysyła się pocztą. Lista profesorów oraz adres lokalu szkolnego będą w swoim czasie ogłoszone w prasie.

1541-10-6

Gdzie stoja **NA STRAŻY** aparaty  
Złoty medal. Złoty medal.



„Niagara”

Niema pożarów

Krajowa fabryka patentowanych, ręcznych aparatów do gaszenia ognia T-wa „NIAGARA”

Widok 26. — Warszawa. — Telefon 34-07.

Polca niezbędne wszędzie, najnowszej konstrukcji i najpraktyczniejsze ręczne gasiciele ognia, płynów i przedmiotów łatwopalnych. Zaszczytne uznania od instytucji rządowych i prywatnych. Gasicielem „NIAGARA” można dowolnie wstrzymywać strumień, co umożliwia jednym aparatem gasić wielokrotnie.

**Ceny bez konkurencji.**  
Towarzystwo „NIAGARA” wyrabia także patentowane naczynia „Serwis”, do bezpiecznego przechowywania płynów łatwopalnych. Prospekty na każde żądanie. Poszukujemy odpowiednich przedstawicieli. 1579-1-1

doskonały w smaku

## „Koniak Imperial”

Żądać wszędzie.

837-20-27

**CEREZYT**

ROBI ZAPRAWĘ CEMENTOWĄ  
ABSOLUTNIE  
NIEPRZEMAKALNA

Idealny środek przeciw wilgoci i wody zaskórnej.

Najlepsze referencje. Prospekty bezpłatnie.

Fabryka Cerezytu, Warszawa

Przedstawiciel Zdzisław Thieme,

Warszawa, Królewska 29.

## Zarys kosmologii.

(Zebrał i streścił M. WIELKOPOLANIN.)

TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJEĆ STAROŻYTNICH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW

„ : : : NOWSZYCH. : : :

WYKŁAD POPULARNY. : : : WYKŁAD POPULARNY.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

Hygiena twarzy i rąk.

Wszechświatowej sławy „SIMI” (PLYN) Udelikatnia skórę, lecz radykalnie i usuwa wagi, pieg, liszaje, krosty, oraz połysk twarzy. Nadaje twarzy piękność i urok młodości. : : Cena flakonu Rb. 1.70. Przedstawiciel Józef Grossman, Warszawa, Złota 16, tel. 194-00. Próbną flakon wysyła się po otrzymaniu rb. 2.25 k. z przesyłką—można markami.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska № 106

Dr. med. S. Aronson

były asystent kliniki berlińskiej  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
Akuszeria i choroby kobiece.  
do 11 rano i od 4—6 po południu.  
W niedzielę od 10—12 w poł. 1492

Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci  
Nawrot 7. Tel. 32-42.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10.  
b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy piciowej.  
Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”—„914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny, badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Godziny przyjęcia: od 8—1 i od 4—8, dla pań od 4—5-jej. 1461

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.  
Telefon № 13-53.  
Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe i niemocy piciowej.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylnie) i 914.  
Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp., panie od 5—8 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152

Dr. Ark. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10  
akuszeria, choroby wewnętrzne  
do 9 i pół rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilia, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne, Kosmetyka lekarska.  
Przyjmuje od 12—2 i 5—8 Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedziele do 4 po południu

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób  
Gardła, nosa, uszu i zębów nowy  
(jąkanie, sepienie i t. d.)  
podług metody  
Prof. Gutzmana z Berlina.  
Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny)  
Telefon 13. 52.

Dr. Sonenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ  
Zielona 8.  
od 11—1 i 5—7½

Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35.  
Telefon 19-84.  
Choroby uszu, nosa i gardła.  
Od 10—11 r. i 5—7 po poł. w niedzielę od 10—11 r. 711—9-4